



Dziś ulicami miasta przejdzie „Marsz Nadziei i Życia”

2016-09-24

Dziś Fundacja Urszuli Smok „Podaruj Życie” organizuje już po raz IX „Marsz Nadziei i Życia”. Celem akcji jest nagłośnienie idei dawstwa szpiku kostnego oraz przybliżenie mieszkańcom sytuacji osób chorych. Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski objął akcję Honorowym Patronatem.

Akcja rozpocznie się o godz. 14 w Magistracie (Sala Obrad Rady Miasta Krakowa), gdzie znani artyści i sportowcy przeczytają listy osób chorych, w których opisali swoje marzenia. W tym roku zaproszenie Fundacji przyjęli: Beata Chmielowska-Olech, Ewa Ciepielewska, Anna Cieślak, Beata i Tomasz Schimscheiner. Akcję wspierają także Jerzy Trela i Radosław Zawrotniak.

Następnie uczestnicy przejdą trasą: magistrat – ul. Grodzka - Rynek Główny – Wieża Ratuszowa. Marsz zakończy się pod Wieżą Ratuszową akcją „Uwolnić marzenia”, czyli wypuszczeniem do nieba zielonych baloników z dołączonymi do nich listami chorych. Jak co roku organizatorzy proszą uczestników o ubranie lub zabranie ze sobą czegoś w kolorze zielonym, symbolizującym nadzieję.

Patronat honorowy nad akcją objęli także Metropolita Krakowski ks. kardynał Stanisław Dziwisz oraz wojewoda małopolski Józef Pilch. Patronat medialny nad Marszem sprawuje m.in. Miejska Platforma Internetowa www.krakow.pl. Projekt jest współfinansowany ze środków Gminy Miejskiej Kraków.

Marsz Nadziei i Życia jest znakiem solidarności i jedności z chorymi onkologicznie.

Poprzez akcję organizatorzy chcą przełamać bariery pomiędzy chorymi a społeczeństwem, a także ukazać wszystkim chorym, że nie są sami w swoim cierpieniu. Założycielka Fundacji „Podaruj Życie”, Urszula Smok, chorowała na białaczkę i przeszła pomyślnie przeszczep szpiku kostnego. Celem działalności Fundacji jest niesienie pomocy chorym na nowotwory krwi, osobom po przeszczepie szpiku, popularyzowanie idei dawstwa szpiku oraz prowadzenie jedyne w Polsce południowej Rejestru Dawców Szpiku.

Statystycznie w Polsce ok. 3500 ludzi zapada co roku na białaczkę i inne nowotworowe choroby układu krwiotwórczego. Dla wielu z nich jedyną szansą wyleczenia jest allogeniczny przeszczep szpiku od zdrowego dawcy. Może to być siostra lub brat, wyjątkowo inny członek rodziny. O tym, czy ktoś może być dawcą decydują antygeny zgodności tkankowej. Niestety zdarza się i tak, że wielu chorych nie ma dawcy wśród najbliższych. W takiej sytuacji poszukuje się niespokrewnionego dawcy w banku krajowym, a w przypadku niepowodzenia - w banku światowym, ale wtedy koszty poszukiwań są bardzo wysokie. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.podarujzycie.org.